

# Odkrywanie Merkurego

#Strategia i polityka 14 stycznia 2008

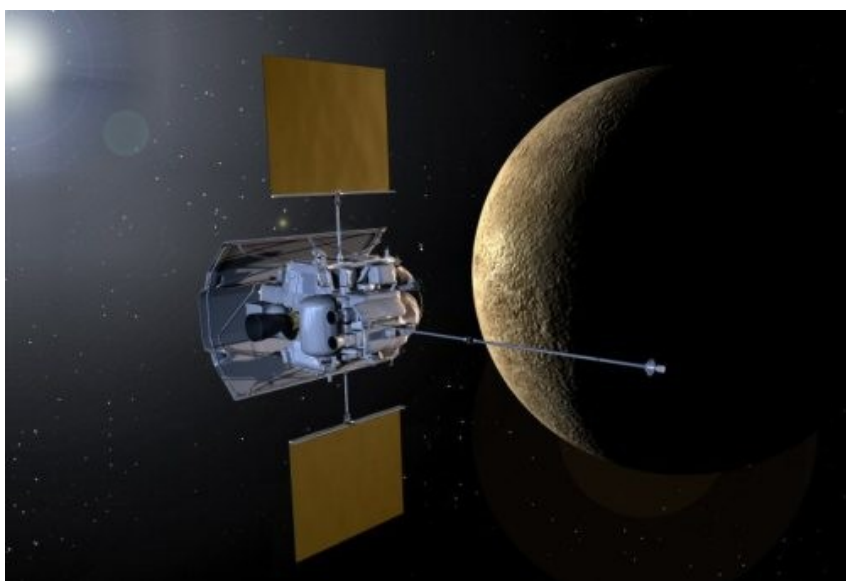
**14 stycznia wieczorem amerykańska sonda kosmiczna MESSENGER znajdzie się w bezpośredniej bliskości Merkurego, dostarczając informacji o nieznanymi obszarach tej najbliższej słońcu planety.**

MESSENGER opuścił ziemię na pokładzie rakiety Boeing Delta II z przylądka Cap Canave

Ostatni raz zdjęcia Merkurego wykonała 33 lata temu sonda Mariner 10. Były to obrazy tylko części planety, wykonane z dużej wysokości. MESSENGER (MErcury Surface, Space ENvironment, GEochemistry, and Ranging spacecraft) dostarczy informacje z lotu na wysokości nawet 200 km. Naukowcy będą mogli wykorzystać ponad 1200 zdjęć i przekazów z aparatury pokładowej. Sonda minie planetę trzykrotnie. Po raz pierwszy w poniedziałek, później zaś jeszcze dwukrotnie, nim w 2011 wejdzie na orbitę Merkurego.

Najbliższe zbliżenie będzie stosunkowo odległe od planety. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń będzie można jednak określić ukształtowanie powierzchni o wiele bardziej dokładnie, niż uczynił to Mariner 10. Szczególnie interesujące dla naukowców będą zdjęcia basenu Clarin, największego znanego w Układzie Słonecznym krateru o średnicy aż 1300 km. 33 lata temu uzyskali oni jedynie połowę jego obrazu. Teraz będą mogli poznać cały ten rejon.

Przelot - podobnie jak i kolejne - dostarczą również informacji o strukturze atmosfery, sile grawitacji oraz ukształtowaniu pola elektromagnetycznego Merkurego.



*MESSENGER opuścił ziemię na pokładzie rakiety Boeing Delta II z przylądka Cap Canaveral 3 sierpnia 2004. Od tego czasu przeleciał trochę ponad połowę z planowanej dla niego trasy 7,6 mld km, okrążając Ziemię i dwukrotnie Wenus. Powróci nad Merkurego jeszcze trzykrotnie: w październiku 2008, wrześniu 2009, a dwa lata później zacznie orbitować wokół tej planety / Rysunek: NASA*

Ostatni raz zdjęcia Merkurego wykonała 33 lata temu sonda Mariner 10. Były to obrazy tylko części planety, wykonane z dużej wysokości. MESSENGER (MErcury Surface, Space ENvironment, GEochemistry, and Ranging spacecraft) dostarczy informacje z lotu na wysokości nawet 200 km. Naukowcy będą mogli wykorzystać ponad 1200 zdjęć i przekazów z aparatury pokładowej. Sonda minie planetę trzykrotnie. Po raz pierwszy w poniedziałek, później zaś jeszcze dwukrotnie, nim w 2011 wejdzie na orbitę Merkurego.

Najbliższe zbliżenie będzie stosunkowo odległe od planety. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń będzie można jednak określić ukształtowanie powierzchni o wiele bardziej dokładnie, niż uczynił to Mariner 10. Szczególnie interesujące dla naukowców będą zdjęcia basenu Clarin, największego znanego w Układzie Słonecznym krateru o średnicy aż 1300 km. 33 lata temu uzyskali oni jedynie połowę jego obrazu. Teraz będą mogli poznać cały ten rejon.

Przelot - podobnie jak i kolejne - dostarczą również informacji o strukturze atmosfery, sile grawitacji oraz ukształtowaniu pola elektromagnetycznego Merkurego.

---